

Zapraszamy na XII Spartakiadę Rodzinną

XII edycja Spartakiady Rodzinniej CZAT Marki 2016 to kolejna okazja na cudownie spędzenie aktywnego popołudnia. Tym razem widzimy się 25 września od godz. 12:00 na terenie stadionu miejskiego przy ul. Wspólnej 12. Jak zwykle na uczestników czeka pełna gama wydarzeń kulturalnych, sportowych, artystycznych, jak również kulinarnych.



Przygotowaliśmy dla Was warsztaty z chemią na wesoło, występ iluzjonisty, teatru na walizkach. Przyjedzie do nas wioska kowbojska, mini zoo i ekotarg. Będzie można wziąć udział w zajęciach zumbi i capoeiry oraz w warsztatach florystycznych. Dla dorosłych przygotowaliśmy warsztaty: samoobrony dla pań i wędzenia ryb dla panów.

Po raz pierwszy w Markach przeprowadzony zostanie w pełni profesjonalny **Kulinarny Konkurs Grill&BBQ** na zasadach telewizyjnego show. Rywalizacja odbywać się będzie na lokomotywach grillo-wędzarniach. Jak co roku czeka na Was mnóstwo konkursów i kulinarnych warsztatów edukacyjnych, a wszystko pod okiem kilkunastu zawodowych szefów kuchni ze znamienitych warszawskich hoteli i restauracji.

Nie zabraknie też rywalizacji sportowej oraz wielu konkursów z nagrodami przygotowanych przez partnerów Spartakiady. Tradycyjnie wybierzemy Sportową Rodzinę Roku! Te i wiele, wiele innych atrakcji czekają na Was już 25 września na imprezie organizowanej przez Mareckie Stowarzyszenie Gospodarcze i Burmistrza Miasta Marki.
Do zobaczenia na Spartakiadzie!

ODLICZANIE DO 1 STREFY

Wielu się starało, wielu próbowało wcześniej. Jednak bez rezultatu. Wielu już przypisuje sobie zasługi, mimo, że nie uczestniczyło w negocjacjach z Warszawą. A tylko jednemu się udało – burmistrz Jacek Orych wprowadza Marki do pierwszej strefy biletowej!

Po kilkumiesięcznych negocjacjach z Zarządem Transportu Miejskiego w Warszawie jesteśmy już na ostatniej prostej. Uzgodnione zostały warunki finansowe, częstotliwość kursowania autobusów i zmiana numeracji linii spowodowana przesunięciem granic stref biletowych. Teraz pozostał już tylko jeden krok, by pod porozumieniem w sprawie włączenia Marek do pierwszej strefy biletowej, obok burmistrza Jacka Orycha, swój podpis mógł złożyć dyrektor Zarządu Transportu Miejskiego w Warszawie. 22 września, podczas XXV sesji Rada m.st. Warszawy rozpatrzy projekt uchwały w tej sprawie.

Porozumienie zakłada wprowadzenie Marek do pierwszej strefy biletowej od 1 listopada br. Pierwsza strefa obejmie wszystkie rodzaje biletów. Oznacza to, że zarówno bilety jednorazowe jak i długoterminowe będą zdecydowanie tańsze. Szacuje się, że dla 4-osobowej rodziny korzystającej z komunikacji autobusowej będzie to oszczędność w wysokości ok. 3 tysięcy złotych rocznie.



REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA



Chatka Puchatka

PRZEDSZKOLE NIEPUBLICZNE

www.chatka-puchatka.com.pl

ul.Cicha 16 A

05-270 Marki

tel: 22 781 21 08

504 963 044

BASEN / TENIS

RYTMIKA / PLASTYKA

LOGOPEDA / PSYCHOLOG

J. ANGIELSKI / J. NIEMIECKI

WARSZTATY KULINARNE

WYDAWCA:
Mareckie
Stowarzyszenie
Gospodarcze



Zgodna współpraca zaowocuje ciekawymi inicjatywami



W lipcu członkowie Mareckiego Stowarzyszenia Gospodarczego wybrali nowy zarząd, który pokieruje działaniami stowarzyszenia. W skład nowego zarządu weszli: Marlena Stosio, Maria Borysewicz, Emilia Kaczmarczyk, Marcin Dąbrowski i Paweł Pniowski. Z nową prezes Marleną Stosio, laureatką tytułu Kobieta z Marką 2016, o nowych wyzwaniach i aktywności kobiet w życiu publicznym rozmawia redakcja Ekspresu Mareckiego.

Ekspres Marecki: Jak przyjęła Pani nominację na prezesa Mareckiego Stowarzyszenia Gospodarczego?

Marlena Stosio: Było to dla mnie sporym zaskoczeniem, ale wybór moich koleżanek i kolegów ze stowarzyszenia przyjęłam również z ogromną satysfakcją. Podejmuję się tej funkcji mając świadomość odpowiedzialności jaka na mnie spoczywa i zaufania jakim zostałam obdarzona. W końcu MSG to zasłużona organizacja dla naszego miasta, posiadająca bogaty dorobek.

EM: Nowi członkowie, nowi sponsorzy MSG, czy to znak, że Marki tak prędko się rozwijają i powstaje więcej firm w naszym mieście?

MS: Marki są w czołówce miast, w których powstaje najwięcej mieszkań i domów w przeliczeniu na jednego mieszkańca. Wraz ze wzrostem populacji zwiększa się również oferta handlowa i usługowa przedsiębiorców. Cieszy mnie fakt, że coraz więcej przedsiębiorstw, jak również osób nie związanych z działalnością gospodarczą angażuje się w rozwój naszego miasta. Taka zgodna współpraca, z pewnością zaowocuje jeszcze wieloma nowymi ciekawymi inicjatywami, a organizowane przez nasze stowarzyszenie cykliczne wydarzenia będą jeszcze atrakcyjniejsze dla mieszkańców.

EM: Czy czuje się Pani „na świeczniku” pełniąc funkcję radnej i prezesa jednej z najdłuższej działającej organizacji pożytku publicznego w Markach? Niektóre role w społeczeństwie z góry są dedykowane mężczyznom.

MS: W 21-osobowym składzie rady miasta zasiada w tej kadencji tylko 6 kobiet. Powoduje to, że kobiety muszą być bardziej skuteczne i bardziej przebojowe, by ich głos w radzie był zauważony. Na szczęście idziemy z postępem czasu i różnorodne funkcje pełnione przez kobiety nie zaskakują tak jak kiedyś. W urzędzie miasta bardzo ważne funkcje skarbnika i sekretarza miasta pełnią kobiety. Niedawno pojawiły się w Markach nowe organizacje społeczne założone przez kobiety i dla kobiet. To bardzo dobry znak na przyszłość i zachęta dla kobiet, które chciałyby rozpocząć działalność w sferze publicznej.

EM: Czy czuje się Pani rozliczana z działalności w radzie miasta?

MS: Dla mnie bycie radną to misja. Po dwóch latach pracy w radzie miasta nie sądziłam, że istnieje tak duży dysonans w sposobie pracy radnych. Każdy radny pobiera dietę za uczestnictwo w sesji oraz w dwóch komisjach rady. Oprócz tego jest jeszcze wiele sfer działań radnego, za które nie otrzymuje on żadnego wynagrodzenia. Jest to m.in. praca w komisjach branżowych powoływanych przez burmistrza, udział w konsultacjach społecznych związanych z wieloma obszarami rozwoju naszego miasta, współorgani-

zacja wielu konkursów i wydarzeń miejskich, udział w uroczystościach. Niestety, zauważyłam, że aktywność radnych w tej społecznej działalności jest na bardzo zróżnicowanym poziomie. Świadomość społeczeństwa o funkcjonowaniu radnych jest jeszcze niewielka. Mieszkańcy, niestety, nie znają narzędzi, dzięki którym mogliby zweryfikować aktywność swoich radnych poza obecnością na sesjach i liczbie inwestycji realizowanych w swoim rejonie, co daje bardzo mylny obraz aktywności radnego.

EM: A jak wygląda w takim razie aktywność Marleny Stosio poza udziałem w sesjach?

MS: W radzie miasta jestem wiceprzewodniczącą Komisji Budżetowo-Gospodarczej oraz członkiem Komisji Oświaty, Kultury i Sportu. Od początku kadencji pracuję również w Komisji Mieszkaniowej, która opiniuje wnioski mieszkańców w sprawie przyznania mieszkania komunalnego lub socjalnego. To bardzo ciężka praca, wymagająca wielkiej empatii. Członkowie komisji zapoznają się często z wieloma dramatami rodzinnymi i starają się pomóc ludziom w nowym starcie. Tam, gdzie miasto nie ma możliwości rozwiązania problemu, staram się pomóc razem z moimi koleżankami i kolegami z MSG. Wiele czasu i zapału pochłania organizacja dwóch największych mareckich imprez: biegu Nocny Marek i Spartakiady Rodzinnej. Dużą satysfakcję dała mi organizacja kursów pierwszej pomocy pediatrycznej, skierowanych do rodziców i pedagogów mareckich placówek. Każdego dnia myślę, gdzie można jeszcze skierować swoją uwagę. Wciąż jest dużo do zrobienia, jednak nie tracę zapału do pracy.

EM: Dziękujemy za rozmowę.

REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA

OSIEDLE PROMIENNA W MARKACH
MIESZKANIA JUŻ OD 4578 zł/m²
 Biuro Sprzedaży Mieszkań
 ul. Promienna 33B lok. 2
 Marki 05-270

tel. 512 107 399
www.mazoviadevelopment.pl

REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA

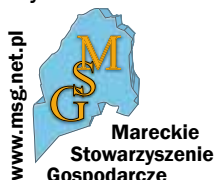
ATELIER KOSMETYCZNE
 MARTA WOŹNIAKOWSKA

ATELIER KOSMETYCZNE
 ul. Lisa Kuli 5A lok 13
 05-270 Marki
 tel 506 165 282

ATELIER LIWSKA

Atelier Liwska
 ul. Lisa Kuli 5a/11
 05-270 Marki
 506 165 282

Wydawca:



Redaktor Naczelny: Dariusz Pietrucha; **Redaguje:** Zespół;
Adres Redakcji: ul. Piłsudskiego 138; **Adres do korespondencji:** ul. Cisowa 4a, 05-270 Marki;
 e-mail: gazeta@ekspresmarecki.pl; **REKLAMY:** 0-607 281 720

Redakcja Ekspresu Mareckiego nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam, ogłoszeń i artykułów sponsorowanych. Redakcja zastrzega sobie możliwość skracania tekstu.

Artykuły zamówione prosimy przysyłać w formie elektronicznej.

Artykułów nie zamówionych Redakcja nie zwraca.

skład, druk, oprawa



ul. Jutrzenki 34; 05-260 Marki
 tel./fax 022 771 29 58
www.eurograf.com.pl

Chcę zobaczyć szczęśliwych seniorów...

Wszyscy wiemy, że starość jest nieunikniona, przychodzi tak samo naturalnie, jak przychodziła młodość, dorosłość, dojrzałość. Od naszego nastawienia psychicznego będzie zależało, kim na emeryturze będziemy.

Wśród znajomych mam osoby, które czekają na emeryturę z taką tęsknotą, jakby miały wejść do raju. Wydaje im się, że największe szczęście to nicnierobienie. Przeważnie po kilku miesiącach wolności od chodzenia do pracy, nie wiedzą co ze sobą począć. Wtedy się załamują, chorują, zrzedzą, popadają w marazm i czekają w ten sposób na śmierć. Przystają rozumieć świat a świat odwraca się od nich, nie tylko świat ale i bliscy: bo z babcią, z dziadkiem o niczym porozmawiać się nie da.

Znam też takich, którzy w momencie przejścia na emeryturę obiecują sobie: nie zwolnię, nawet na moment nie zwolnię. Większość z nas nie potrafi żyć w beczynności, w koszmarze mijającego czasu. Chcemy wyjść z domu, chcemy być potrzebni, chcemy być aktywni. Najwyżej niektórym brakuje pomysłu na aktywność, tutaj jest rola dla tych, którzy wiedzą jak spożytkować potencjał osób starszych.

Przecież nie można powiedzieć, że w Markach nie ma propozycji dla seniorów. Są, a jakże. Tyle, że to są gotowe propozycje MOKu. Za pieniądze z budżetu miasta są wycieczki, spotkania, koncerty, zajęcia gimnastyczne. A gdzie inwencja własna seniorów mareckich? Gdzie wolaontariat? Gdzie zajęcia zorganizowane przez seniorów dla seniorów albo dla młodzieży? Pora pomyśleć - co ja mogę dać od siebie. Uwierzcie - to bardzo podnosi samoocenę.

Podobnie i Biblioteka Publiczna ma propozycje dla wszystkich. Są spotkania z autorami, promocje książek, różne konkursy - i to nie są zajęcia wyłącznie dla dzieci, to są zajęcia dla nas wszystkich. Niedawno w Pałacu Briggsów odbyło się narodowe czytanie „Quo Vadis” Henryka Sienkiewicza. Wydarzenie dla młodszych i tych w kwiecie wieku. Bardzo bym chciała, żeby w bibliotece było dużo seniorów, przecież to są lektury naszego dzieciństwa.

Powstał Marecki Uniwersytet Trzeciego Wieku, jest też Związek Emerytów, Rencistów i Inwalidów. Czy mareccy seniorzy wiedzą o istnieniu tych organizacji, czy mogą znaleźć odpowiedni kontakt, aby sprawdzić, czy są to organizacje, w których się odnajdą i zawiążą nowe znajomości?

Z własnych doświadczeń wiem, że nie wszystkim zależy na samorozwoju, nie wszyscy chcą się uczyć, słuchać wykładów. Z wyjściem z domu bardziej wiąże się aspekt towarzyski. Jeśli nie wyjdę z domu, zostają mi tylko seriale albo rozwiązywanie krzyżówek. Więc idę się integrować do przychodni albo do domu kultury, w przychodni opowiem o swoich chorobach, w domu kultury wypiję herbatę i zjem ciastko (dlaczego nie jabłko?). Wrócę potem do własnego życia, nie zawsze dobrego, czasem samotnego. Czy nie warto więc stworzyć czegoś co dawałoby nam poczucie bycia potrzebnym innym ludziom? Warto poszukać, warto pomyśleć, warto zacząć działać, żeby nie było czasu na starzenie się.

Niedługo burmistrz Jacek Orych zaproponuje ciekawe szkolenia, miasto przymierza się do utworzenia Rady Seniorów. Jest to ciało kolegialne o charakterze doradczym, wspierającym władze samorządowe w realizacji polityki senioralnej.

Żeby przygotować się do wyborów do Rady Seniorów trzeba będzie przejść odpowiednie szkolenie, trzeba będzie wielu nowych rzeczy się nauczyć. Nasz burmistrz ma nadzieję, że chętnych seniorów do szkolenia nie zabraknie. Potrzebne będą osoby, które potrafią przedstawić administracji potrzeby osób starszych i same się w takie działania włączyć, będą aktywne a nie roszczeniowe. Potrafią pokazać decydomentom swój potencjał w rozwiązywaniu potrzeb starszych mieszkańców miasta.

Nasze społeczeństwo szybko się starzeje, za kilkanaście lat to będzie prawie 1/4 ludności. My seniorzy, nie pozwólmy się wypchnąć na margines. Chciałabym zobaczyć w Markach szczęśliwych seniorów. Wierzę, że tacy są i ja ich poznam. Szczęście jest w nas, nie zamykajmy się przed szczęściem, przed światem, wyjdźmy im naprzeciw.

Maria Borysewicz, seniorka



REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA

Reklamuj się w Ekspresie Mareckim

reklama@ekspresumarecki.pl ☎ 607 281 720

XII Rodzinna SPARTAKIADA „CZAT” MARKI 2016

Cz - Czadowo; A - Aktywnie; T - Twórczo

ZAWODY O TYTUŁ SPORTOWEJ RODZINY ROKU 2016

EKO JARMARK

KONKURSY KULINARNE

RYWALIZACJA SPORTOWA

STUDIO WOKALNE MOK

WIOSKA KOWBOJSKA

FOTOBUDKA

ZAWODY KULINARNE MARECKI MEGA CHEF GRILL & BBQ

PAN CEGIEŁKA - MASKOTKA MAREK

WYMIEN ELEKTROŚMIĘCI NA SADZONKI

MINI ZOO KAKADU

ZAKRĘCONE ZABAWY Z KRĘCIOŁKIEM

HAPPENINGI PLASTYCZNE

LOSOWANIE NAGRÓD DLA UCZESTNIKÓW SPARTAKIADY

oraz inne atrakcje

TERMIN - niedziela 25 września 2016 r.

MIEJSCE - STADION MIEJSKI - Marki, ul. Wspólna 12

Na uczestników czeka wiele atrakcyjnych nagród

ZAPRASZAMY w godz. 12⁰⁰-19⁰⁰

Czy Marki są miastem przyjaznym dla mieszkańców? – część I

Drodzy Mieszkańcy,
Witam Was serdecznie rozpoczynając cykl felietonów pt. „Czy Marki są miastem przyjaznym dla mieszkańców?» W tym numerze Ekspresu Mareckiego chciałbym podzielić się z Państwem moimi ogólnymi obserwacjami i przemyśleniami związanymi z tym tematem.

Na początku spróbuję odpowiedzieć sobie i Państwu na jedno z nurtujących mnie pytań: czy są takie miejsca w Markach gdzie można wyjść ze znajomymi? Odpowiedź na to pytanie jest zarazem łatwa jak i bardzo trudna. Bo w zależności od wieku każdego z mieszkańców ich potrzeby są różne.

Patrząc na najmłodszych musimy zapytać, czy miasto posiada wystarczającą liczbę placów zabaw i czy ich wyposażenie jest optymalne, według mnie zdecydowanie nie. Ale trzeba też spojrzeć na tą kwestię z innej strony. Miasto nie posiada wielu działek, by móc je zagospodarować. Oceńmy więc stan obecny, nasze place zabaw nie są najnowocześniejsze, poza nowym Podwórkciem NIVEA, ale można przyznać, że są konserwowane i w miarę zadbane. Potrzeby są jednak zdecydowanie większe, niestety możliwości finansowe miasta są też ograniczone. Ciekawą alternatywą są akcje organizowane przez miasto w parku, czyli „Na weekend zostaję z rodziną w Markach” oraz „Mareckie Kino Letnie”.

Spójrzmy teraz na dzieci i młodzież. Mogę stwierdzić, że jeśli chodzi o obiekty sportowe i kulturalne oferta miasta jest na dobrym poziomie. Wybudowaliśmy Orliki, w zimie funkcjonuje lodowisko - Biały Orlik, funkcjonuje w mieście kilka klubów sportowych. Dość bogatą ofertę posiada Marecki Ośrodek Kultury. Planowana jest inwestycja kulturalno-sportowa przy zaprojektowanym obiekcie oświatowym na ulicy Wspólnej.

Obecnie realizowane są siłownie plenerowe z budżetu obywatelskiego oraz na ukończeniu jest projekt zagospodarowania placu naprzeciwko ratusza. Będzie to rekreacyjna wizytówka Marek. Według mnie zapewni to dzieciom i młodzieży możliwość spędzania czasu po szkole w ciekawych warunkach, a dla rodziców i seniorów będzie to nowe miejsce spotkań, w którym będzie można zawrzeć nowe znajomości.

A co z dorosłymi mieszkańcami Marek? Gdzie możemy pójść ze znajomymi, czy mamy obiekty kulturalne, kawiarnie? Ten obszar wymaga ze strony samorządu, ale przede wszystkim przedsiębiorców najwięcej pracy. Bo poza kilkoma punktami przy głównej alei Józefa Piłsudskiego, czy też przy osiedlach mieszkaniowych nie ma w naszym mieście miejsc, gdzie my dorośli, możemy spędzać wolny czas.

Koncepcja rewitalizacji fabryki Briggsów z przeznaczeniem na cele kulturalne byłaby najbardziej trafna, ale cóż, przy wyłożeniu środków na ten cel (szacowane koszty rewitalizacji to ok. 60-70 mln złotych) pojawia się pytanie, czy priorytetem powinna być kultura, czy edukacja i drogi, patrząc na stan mareckiej infrastruktury i potrzeby mieszkańców. Bez odpowiedniego wsparcia zewnętrznego fabryki Briggsów nie uda się postawić na nogi.

Seniorzy, a co z nimi? Obecnie funkcjonuje kilka stowarzyszeń skupiających wokół siebie mareckich seniorów, jest oferta MOK-u skierowana do seniorów, to wszystko jednak wydaje się niewystarczające. Moim zdaniem należy rozszerzyć ofertę dla seniorów, wcześniej musimy zbadać ich potrzeby poprzez konsultacje społeczne.

Reasumując, mogę stwierdzić, że należy dalej pracować nad rozwojem miasta, a tym samym dążyć do postrzegania go jako miasta przyjaznego dla mieszkańców, poprzez realizację działań inwestycyjnych, realizację budżetów obywatelskich oraz realizację opracowanej Strategii Rozwoju Miasta Marki na lata 2016-2021, która powstała przy współudziale mieszkańców.

Rozpocząłem temat, który dla mnie jest bardzo ważny i dlatego też czekam na Państwa sugestie, przemyślenia, propozycje pod adresem mailowym biuro.msg@gmail.com, byśmy mogli wspólnie rozwijać nasze MARKI. W kolejnych numerach Ekspresu chciałbym kontynuować ten temat, by odpowiedzieć sobie i Państwu na pytanie, czy Marki są miastem przyjaznym dla mieszkańców? Czyli takim, które posiada bogatą ofertę edukacyjną, kulturalną, atrakcyjność turystyczną, infrastrukturę drogową, czystość i porządek oraz możliwość rozwoju zawodowego.

Dziękuję za poświęcony czas i „do zobaczenia” w kolejnym numerze.

Michał Jaroch



„Uczenie się to doświadczenie,
wszystko inne to tylko informacja.”

Einstein

POKAZY EDUKACYJNE i WARSZTATY:

- **Chemia na wesoło**
- **Teatr na Walizkach**
- **Pokaz iluzjonisty**
- **Samoobrona dla kobiet**
- **Pokazy kulinarne**
- **Warsztaty wędzenia ryb**
- **Warsztaty florystyczne**
- **Pokaz ratownictwa medycznego OSP Marki**
- **Warsztaty capoeiry i zumbi**
- **Pokazy tańca akrobatycznego i nowoczesnego**



Niedziela 25 września 2016 r.

STADION MIEJSKI,

Marki, ul. Wspólna 12

Godz. 12⁰⁰ - 19⁰⁰

ZAPRASZAJĄ



MARKI

KUPON KONKURSOWY

imię i nazwisko

Miasto Obywatelskie Marki

Kolejny rok z rządu wygrywamy w rywalizacji z innymi gminami tworząc obraz społeczeństwa zaangażowanego społecznie. Wyrobiliśmy już sobie w całej Polsce renomę bardzo trudnego do pokonania konkurenta w konkursach internetowych. To zasługa wielu osób o różnych poglądach, z różnych ugrupowań, o sprzecznych często interesach, nieznających się wzajemnie, ale potrafiących działać wspólnie dla dobra miasta.

Zaczęło się od głosowania w konkursie Nivea w kwietniu 2015 roku. Walczyliśmy w nim o plac zabaw przy ul. Sportowej. Lokalizację placu wybraliśmy w ogólnodostępnej ankiecie internetowej spośród kilku dostępnych miejsc. Niedosyt miejsc do zabawy dla dzieci był wtedy odczuciem powszechnym w naszym mieście. Wspólny cel błyskawicznie zjednoczył całą naszą marecką społeczność. Był to piękny dowód na to, że potrafimy działać razem w słusznym celu. I – udało się! Mamy plac zabaw.

To był przełom. Odkryliśmy w sobie ogromny potencjał. Sprawdziliśmy na własnej skórze, że da się coś osiągnąć nie czekając aż wymagowany „ktoś” zrobi to za nas. Przekonaliśmy się, że nas, mieszkańców zaangażowanych, gotowych do podjęcia wyzwań, jest jednak wielu w Markach. Zwykle działamy w swoich lokalnych okolicach, nie znamy się wzajemnie. Na naszych oczach to się zmienia. Poznajemy się, znajdujemy wspólne cele działania i realizujemy je.

Świetnym poletkiem doświadczalnym jest budżet obywatelski. Zachęcam do udziału, do szukania pomysłów oraz ludzi, z których pomocą te pomysły można dopracować i zmienić w konkretny projekt zadania realizowanego w ramach budżetu obywatelskiego. Już teraz, na spokojnie, można przygotowywać się do złożenia projektu w przyszłym roku. Nie

bójmy się rozmawiać z obcymi o swoich pomysłach. Im więcej osób będzie zaangażowanych w dopieszczenie pomysłu, tym lepszy będzie efekt.

Nasze miasto zaczęło się zmieniać. Tylko od nas zależy jak będzie wyglądało w przyszłości. Aktywni mieszkańcy, uczestniczący w rozwoju miasta, dają nadzieję, że Marki zostaną ukształtowane pod potrzeby nas, mieszkańców. Bierzymy więc udział w głosowaniach budżetu obywatelskiego, żeby mieć wpływ na te drobne zmiany w naszym otoczeniu, które nie są dostrzegane jako coś ważnego przez urzędników. W konsultacjach społecznych, żeby wiedzieć co się będzie działo w naszych okolicach i w porę wyrazić własne zdanie na ten temat, w porę - kiedy jeszcze coś można zmienić. We wspólnych imprezach miejskich, żeby się poznawać wzajemnie, żeby pokazać, że nam na czymś zależy. Widzę tutaj niewykorzystany potencjał kina letniego. Przed seansem mogłaby być część integracyjna. Chciałbym przyjść godzinę przed seansem, żeby spotkać się ze znajomymi i nieznanymi przy dobrej kawie. Może w przyszłym roku tak będzie?

Marki przestały być tylko sypialnią stolicy, co potwierdzają wyniki konkursów internetowych wyróżniające nas na tle całej Polski. Coraz bardziej angażujemy się w życie miasta. Rośnie nasza aktywność w budżecie obywatelskim. Nabieramy świadomości, że naprawdę można coś w tym mieście zmienić, dzięki swoim działaniom ucieleśnić coś, co uważamy za potrzebne lub przydatne. To dzięki naszym działaniom miasto ewoluuje w pożądanym przez nas kierunku. Uczestnicząc w życiu miasta, angażując się społecznie dajemy władzom miasta wskazówki czego oczekujemy, jak chcielibyśmy rozwiązać problemy miasta, podurzamy nowe pomysły. Mobilizujemy też innych mieszkańców do działania, do wyrażenia własnego zdania. Każde działanie musi mieć swój początek - człowieka, który upublicznił swój pomysł. Może tym razem to będziesz Ty?

Cóż dodać na koniec? Jeżeli jeszcze tego nie zrobiłeś – Włącz Się!

Ślawomir Mateuszczak



Wyjęte spod prawa

Nie, nie będzie o tym sławnym łuczniku w rajtuzach z lasu Sherwood. Teren naszego miasta od wielu lat zamieszkują istoty wyjęte spod prawa. W istniejącym natłoku ustaw jest niemożliwe pominięcie jakiegось zagadnienia. Lecz „białe plamy” istnieją też w prawie, a ustawodawca od wielu lat nie może zamalować tej bieli jakiegokolwiek koloru farbą.

Sprawa wyszła na jaw kilka tygodni temu na posiedzeniu „Komisji Zdrowia”, której mam przyjemność być przewodniczącym, kiedy opiniowaliśmy projekt uchwały o „Regulaminie utrzymania czystości i porządku” w Markach. Dokument ten z jednej strony daje nam wszystkim możliwość wnoszenia do burmistrza skarg w przypadku łamania postanowień regulaminu, z drugiej – stanowi dla burmistrza podstawę prawną do dyscyplinowania niesfornych mieszkańców. Ot, chociażby drogi marczaninie, jeśli pies na spacerze zostawi cząstkę siebie pod twoją furtką, a jego właściciel jej nie sprzątnie; albo kiedy zauważysz kogoś myjącego samochód w niedozwolonym miejscu; albo kiedy posesja sąsiada przypomina zwalę; albo kiedy wreszcie nie możesz już znieść smrodu pobliskiej hodowli zwierząt gospodarskich, drałujesz na dyżur do burmistrza. Ten zajmie się sprawą, bo ma ku temu obowiązek, a co najważniejsze – podstawę prawną.

Nie zadziała to jednak tylko w przypadku gołębi. Tak, tak – „te co fruwać” wyjęte zostały spod prawa. Dlaczego? Ano dzięki ustawom o utrzymaniu czystości i porządku w gminach oraz o ochronie zwierząt. Gołąb nie jest zwierzęciem ani hodowlanym, ani gospodarskim, ani nawet domowym! I są na to poważne wyroki NSA! „Sąd stwierdził, że wobec przytoczonej argumentacji nie sposób uznać, aby gołąb (nawet bardzo lubiany przez swego właściciela) mógł być uznany za rodzinnego pupila, zatem nie sposób uznać go za zwierzę domowe”. Gołąb jest zwierzęciem, można powiedzieć, „niesklasyfikowanym”, a powyższe ustawy takimi się nie zajmują. Co to oznacza w praktyce? Burmistrz, działając zgodnie z prawem... nie podejmie żadnej interwencji w „gołębiej” sprawie, bo nie ma na to podstawy prawnej. Nieźle, co? Przytoczone wyżej ustawy uniemożliwiają też radzie miasta wprowadzenie kwestii „gołębiej” do wspomnianego powyżej gminnego regulaminu.

Z doświadczeń radnego wiem, że mają miejsce skargi na uciążliwych hodowców gołębi. Ich gołębniki nie dość, że usytuowane są wewnątrz gęsto zabudowanego terenu (co samo w sobie nie jest przestępstwem), pękają w szwach z ptasiego przeludnienia, to okrutnie cuchną niesprząniętym od tygodni guanem. Gołębie bywają niedopilnowane – latają bezpiecznie przez większość dnia (właściciel akurat pracuje) i zanieczysz-



czą dachy sąsiadów. Bombardują niechący cały teren tym, co wcześniej przywarło do ich łapek w brudnym gołębniku. Ratusz jest w tych przypadkach bezradny z (nie)mocy prawa, a poszkodowanym pozostaje droga sąsiada z powództwa cywilnego. Sprawa do wygrania w cudglach, ale kosztująca i czas, i pieniądze, że o nienawiści sąsiada nie wspomnę.

Niesprawiedliwie jest tak sądzić o wszystkich gołębiarzach w Markach. Broń Boże! Znam wielu z nich, a nawet jeden z nich jest moim sąsiadem. Aż miło popatrzeć na jego ptaki w locie. Są czyste i zadbane. Wypuszczane są pod kontrolą i tylko w określonych porach. Nie mają sposobności waleśać się po cudzych dachach, bo zaraz zaganiane są do wysprzątanego gołębników. Żadnych skarg, brudu, smrodu. Niestety nie wszyscy hodowcy tak odpowiedzialnie rozumieją swoje wspaniałe hobby.

Spotykam się z hasłami na sztandarach, nawołującymi do „likwidacji gołębi”. Drodzy moi, to nie te urzekające ptaki są winne takiemu stanowi rzeczy. To ich właściciele nie dorosli do pasji, którą uprawiają. Bo nie dosyć, że utrudniają życie ludziom, to jeszcze niedostatecznie dbają, o zwierzęta, które niby tak kochają. To właśnie tacy gołębiarze powinni być adresatem złości pokrzywdzonych.

Kiedy zaistnieje potrzeba prawo można „rzeźbić” z nieoczekiwaną wręcz swobodą. Doczekaliśmy się prawa unijnego, gdzie marchewka to owoc, a ślimak to ryba. Natomiast nasz ustawodawca uznał, że wieloletni problem braku niesklasyfikowania gołębi lepiej przemilczeć, niż popełnić taką unijną gafę legislacyjną. Drodzy postowicie! A może zwyczajnie należy nazywać rzeczy po imieniu?

Robert Szafranski



Jak uzyskać bezzwrotne środki na prowadzenie własnej działalności gospodarczej?

Pracować dla „kogoś”, czy przejść na swoje? Z tym dylematem boryka się wiele osób, niejednokrotnie łatwiej jest podjąć decyzję o pozostaniu pomimo niezadowolenia z pracy, niż zdać się na siebie i założyć własną działalność gospodarczą.

Najczęstszą przyczyną, która odstrasza od założenia firmy to zdobycie finansowania na rozpoczęcie działalności, samo założenie firmy i podatki. Tylko czy naprawdę jest to tak wielki problem? Pieniądze na założenie działalności gospodarczej można pozyskać ze środków publicznych przyznawanych przez starostów za pośrednictwem powiatowych urzędów pracy. Wysokość wsparcia wynosi do sześciokrotności przeciętnego wynagrodzenia tj. ok. 25 tys. zł.

Uzyskane środki należy wydatkować przede wszystkim na zakup maszyn i urządzeń, sprzętu oraz oprogramowania niezbędnego do podjęcia działalności, na pewno nie można przeznaczyć ich na pojazdy (z wyłączeniem przyczep).

Szczegółowe regulacje dotyczące warunków ubiegania się o dofinansowanie ustalane są na poziomie powiatów, tak więc zarówno wysokość dotacji, jak i jej przeznaczenie może się różnić w konkretnych urzędach pracy.

Kto może starać się o przyznanie środków z funduszu pracy na rozpoczęcie działalności gospodarczej?

- osoba zarejestrowana jako bezrobotna
- osoba, która wcześniej nie skorzystała z takiej formy wsparcia
- osoba, która nie prowadziła działalności przez 12 miesięcy poprzedzających złożenie wniosku
- osoba niekarana za przestępstwo przeciwko obrotowi gospodarczemu w okresie 2 lat przed złożeniem wniosku
- osoba, która nie pozostaje we wspólnym gospodarstwie domowym z osobą prowadzącą działalność w tym samym zakresie.

W ramach umowy o dotację bezrobotny zobowiązuje się do:

- niepodejmowania zatrudnienia w ciągu 12 miesięcy od rozpoczęcia działalności gospodarczej
- prowadzenia działalności przez minimum 12 miesięcy
- zarejestrowania działalności w ciągu 1 miesiąca od dnia podpisania umowy
- wydatkowania oraz rozliczenia środków w ciągu 2 miesięcy od dnia podpisania umowy.

Dotacja krok po kroku

Aby skorzystać z dotacji na rozpoczęcie działalności przy udziale środków publicznych, należy:

1. spełnić warunki, które uprawniają do ubiegania się o wsparcie
2. złożyć wniosek poprawny formalnie, a więc z wypełnionymi wszystkimi wymaganymi polami, zawierający komplet wymaganych załączników
3. przejść pozytywnie ocenę merytoryczną pomysłu na biznes
4. podpisać umowę o dofinansowanie
5. założyć działalność gospodarczą
6. prawidłowo wydatkować i rozliczyć otrzymane środki
7. utrzymać działalność przez minimum 12 miesięcy.

Każdy, kto w Polsce prowadzi firmę, musi rocznie ponad 20 razy opłacić jakiś podatek. Wielu przedsiębiorców, którzy podjęli się prowadzenia własnej działalności gospodarczej powierza sprawy finansowe swojego przedsiębiorstwa do kancelarii podatkowej.

Jest to słuszna decyzja bo sprawdzona kancelaria podatkowa zapewni mu kompleksową obsługę prawnopodatkowo-finansową, troszcząc się o jego sprawę kompleksowo.

tel. 22 242 60 00
e-mail biuro@sklodowscy.pl

KANCELARIA PODATKOWA
Skłodowscy

Doradztwo podatkowe i prawne
Outsourcing księgowości
Outsourcing kadr i płac
Doradztwo finansowe i pozyskiwanie środków

Marki
ul. Kościuszki 43, 05-270 Marki

Nasze oddziały:
Warszawa
ul. Poznańska 16/4
Wołomin
ul. Przejazd 3/5
Białystok
ul. Branickiego 17A

www.sklodowscy.pl
www.wiedzaifinanse.pl

Dzisiejsze czasy charakteryzują się ogromnym tempem zmian. Procesi decyzyjne w pewnych przypadkach muszą zamykać się w ciągu sekund, a niewiele osób może pozwolić sobie na luksus marnowania czasu. Dlatego też coraz więcej biur rachunkowych łączy swoje siły z kancelariami doradztwa podatkowego lub kancelariami prawnymi, by móc zaoferować swoim wszystkim klientom wiele usług pod jednym szyldem.

Dobrym przykładem kompleksowej obsługi jest Kancelaria Podatkowa Skłodowscy, której motto brzmi „...już nigdy nie będziesz sam w biznesie”. W ofercie kancelarii znajduje się szereg usług, dzięki którym prowadzenie własnego biznesu stanie się wygodne i bezpieczne.

Szczegóły na stronie. www.sklodowscy.pl

Karolina Więckowska
Skłodowscy Wiedza i Finanse

REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA

Zielona Galeria

Zielona Galeria to Twoje wymarzone miejsce – u nas znajdziesz odpowiedni prezent dla ukochanej osoby, upominek dla teściowej czy drobiazgi dla znajomych, kupisz kwiaty na każdą okazję, a piękny obraz z naszej Galerii stworzy niepowtarzalny klimat w Twoim domu.

Kwiaty

Szkło i porcelana

Bizuteria

Prezenty i upominki

Meble i Dekoracja wnętrz

ZAPRASZAMY CODZIENNIE OD 9.00 – 19.00

ZIELONA GALERIA
Ul. Gdyńska 63
05-200 Wołomin

Tel 022/ 776 37 52
Tel/Fax 022/ 776 25 36

www.zielonagaleria.pl

e-mail: zielonagaleria@interia.eu

Marecki Budżet Obywatelski – głosowanie ruszyło!



Jednym z kluczowych narzędzi charakteryzujących dobrą współpracę władz samorządowych z mieszkańcami jest budżet obywatelski. Nazwa znana, ale jak wnioskują ze spotkań z mieszkańcami naszego miasta, nie do końca zrozumiała.

Budżet obywatelski, zwany również partycypacyjnym zyskał na popularności i został wprowadzony w wielu miastach i gminach. Wynika to przede wszystkim z rosnącej aktywności mieszkańców, którzy od kilku lat podejmują działania mające na celu zwiększenie wpływu mieszkańców na decyzje podejmowane przez władze lokalne, chcąc poprzez to doprowadzić do realizacji swoich pomysłów na rzecz poprawy jakości życia.

Jego geneza polega na zarezerwowaniu w budżecie miasta na kolejny rok puli środków, która zostanie wydatkowana na projekty zgłoszone i wybrane w głosowaniu przez mieszkańców.

Co do zasady liczba realizowanych projektów zależy od ich wartości (suma kolejnych zadań z największą liczbą głosów musi mieścić się w ogólnej puli przeznaczony na ten cel. W mareckim budżecie na 2017 rok, kwota na realizację zadań zgłoszonych przez mieszkańców wynosi 600 tys. zł.

31 maja br. zostały ogłoszone konsultacje społeczne nazywane Mareckim Budżetem Obywatelskim na 2017 rok, w ramach których mieszkańcy do końca czerwca zgłaszali projekty, które chcieliby, aby zostały zrealizowane w Markach w przyszłym roku.

Aby przekonać i zachęcić mieszkańców do korzystania z tego narzędzia, został powołany Zespół do spraw Mareckiego Budżetu Obywatelskiego, który przeprowadził cykl spotkań informacyjnych, na których można poznać cały mechanizm działania, poszczególne etapy oraz dokumentację związaną ze zgłoszeniem i wyborem zadań przez mieszkańców.

Po złożeniu wniosków, sprawdzenia jego poprawności i kompletności, komisja opublikowała listę zadań, na które do końca września można oddać głos.

W jaki sposób można oddać głos na zgłoszone propozycje zadań? Aby oddać głos należy wypełnić kartę do głosowania, wskazując nie więcej niż 1 projekt w każdej z kategorii. Prawo głosu ma każdy mieszkaniec Marek, który w momencie głosowania ma ukończone 13 lat (osoby niepełnoletnie do karty do głosowania muszą dołączyć zgodę opiekuna prawnego). Głosowanie odbywa się od 15 do 30 września w Kancelarii Urzędu Miasta Marki, Mareckim Ośrodku Kultury oraz filiach Biblioteki

Publicznej w Pustelniku i Strudze, poprzez e-mail zdecyduj@marki.pl lub elektronicznie za pośrednictwem aplikacji do głosowania znajdującej się pod adresem zdecyduj.marki.pl. Bieżące informacje na temat konsultacji społecznych w ramach Mareckiego Budżetu Obywatelskiego publikowane są na stronie internetowej Urzędu Miasta Marki www.marki.pl w zakładce BUDŻET OBYWATELSKI.

Wprowadzenie narzędzia jakim jest Budżet Obywatelski niesie za sobą nie tylko korzyści dla mieszkańców, ale także dla miasta, ponieważ poza poznaniem potrzeb i pomysłów mieszkańców, wpływa korzystnie na zaangażowanie mieszkańców w sprawy miasta i wskazuje kierunek działania władz samorządowych oraz niejednokrotnie pobudza do działania i chęci konkurowania z sąsiednimi gminami. Zachęcam do aktywności w głosowaniu, bo dzięki temu Nasze Miasto będzie bardziej przyjazne swoim mieszkańcom.



Emilia Kaczmarczyk

Zadania zgłoszone przez członków naszego stowarzyszenia, które biorą udział w głosowaniu:

Kategoria SPORT I TURYSTYKA

1. Poznajmy się z sąsiadami. Dwuetapowe, sąsiedzkie, międzypokoleniowe spotkanie integracyjne.
2. Budowa na tyłach „Kwitnącego Osiedla” ogólnodostępnego miejsca do organizacji sąsiedzkich ognisk lub grilla.

Kategoria INFRASTRUKTURA DROGOWA

1. Miejsca parkingowe – przy Wspólny – na wspólnym stadionie.
2. Stojaki rowerowe dla klientów Targowiska Miejskiego przy ul. Ignacego Jana Paderewskiego i Malinowej.

REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA

**ZAKŁAD USŁUG KOMINIARSKICH
„DOBRY KOMINIARZ”**

**Mistrz Kominiarski
Daniel Traczyk**
Nr upr. 43721
PEŁEN ZAKRES USŁUG!!!

Tel. 503-015-670
ul. Duża 32, 05-270 Marki
www.dobrykominiarz.pl
e-mail: info@dobrykominiarz.pl



Obchody Światowego Dnia Pierwszej Pomocy w Chatce Puchatka

W związku z obchodami Światowego Dnia Pierwszej Pomocy przedszkolaków z Niepublicznego Przedszkola Nr4 Chatka Puchatka w Markach gościli delegację Ochotniczej Straży Pożarnej.

Ratownicy medyczni OSP Marki, Pan Ryszard Dębski i Pan Kamil Róg, przypomnieli przedszkolakom jak udzielać pierwszej pomocy a także utrwalili wiedzę dotyczącą numerów alarmowych. Dzieci miały możliwość obejrzenia w środku wozu strażackiego. Spotkanie z ratownikami medycznymi i strażakami było ważnym wydarzeniem w naszym przedszkolu, gdyż dzięki niemu dzieci utrwaliły sobie ważne wiadomości i umiejętności, które w przyszłości być może przyczynią się do uratowania kogoś życia.

Światowy Dzień Pierwszej Pomocy ustanowiony został w 2000 roku z inicjatywy Międzynarodowego Ruchu Czerwonego Krzyża, jednej z największych organizacji humanitarnych na świecie.

Święto to ma na celu uświadomienie, jak ważna jest umiejętność udzielenia pierwszej pomocy, a także promowanie akcji edukacyjnych wśród obywateli. Organizatorzy upatrują szczególną rolę w szkoleniu młodych osób, tak by uwrażliwić ich na potrzebę niesienia pomocy, wykształcić w nich właściwe postawy i nauczyć zasad postępowania w razie wypadków.

Pierwsza pomoc okazuje się niezbędna nie tylko w sytuacjach kryzysowych, takich jak wojny czy katastrofa naturalna, ale również w zwykłym, codziennym życiu. Co roku tysiące ludzi umiera lub doznaje trwałego uszczerbku na zdrowiu na skutek tzw. nagłego zatrzymania krążenia, do którego często dochodzi w miejscach publicznych w obecności osób postronnych.

Szybkie udzielenie pomocy (w ciągu 2-3 minut) w takim przypadku znacznie zwiększa szanse na przeżycie (40-60%). Ale pierwsza pomoc to nie tylko ratowanie życia, ale również zdrowia, np. w przypadku złamań, urazów czy drobnych poparzeń. Tymczasem aż 45% Polaków przyznaje się, że nie umiałoby udzielić pierwszej pomocy, będąc na



przykładem świadkiem wypadku drogowego. Statystyki, co prawda, wciąż nie są zadowalające, ale wykazują stopniową poprawę. Od kilku lat większą wagę przywiązuje się do szkolenia przyszłych kierowców podczas kursów na prawo jazdy. Prowadzone są również kampanie społeczne. Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy przez swoje akcje umożliwiła przeszkolenie ponad 1,5 miliona dzieci. To daje nadzieję na przyszłość, w której każdy potrzebujący będzie mógł liczyć na bezinteresowną pomoc. Warto tymczasem przypomnieć, że zgodnie z polskim prawem udzielenie pomocy w nagłych wypadkach jest obowiązkiem. Wypadałoby jednak nauczyć się pomagać nie tyle z poczucia obowiązku, co z potrzeby serca.

Dziękujemy wszystkim za okazaną pomoc i wsparcie podczas tegorocznych obchodów Dnia Pierwszej Pomocy, szczególnie podziękowania przekazujemy Ochotniczej Straży Pożarnej w Markach, która niezmiennie od lat współpracuje z naszą placówką.

Anna Golińska, Dyrektor Niepublicznego Przedszkola Nr4, CHATKA PUCHATKA

Marki spokojną alternatywą Warszawy

Nie od dziś wiadomo, że obrzeża miasta to chętnie poszukiwana lokalizacja pod zakup mieszkania. Za takim wyborem przemawiają nie tylko niższe ceny, cichsze i bardziej kameralne osiedla z dala od ruchliwych ulic, ale także coraz wyższy standard wykończenia inwestycji.

W poszukiwaniu ciszy i spokoju!

Współczesne miasta, w tym również Warszawa, przechodzą obecnie duże zmiany. Ludzie uciekają z miasta przed budownictwem z wielkiej płyty, wszechobecnymi korkami oraz wysokimi kosztami na rzecz ciszy, spokoju i zieleni. Dlatego właśnie Marki wydają się idealną odpowiedzią na takie potrzeby.

W Markach lepiej?

Na przestrzeni ostatnich 20 lat liczba ludności w Markach wzrosła niemal dwukrotnie ze 15000 do ponad 30000. Nie jest to oczywiście zasługa przyrostu naturalnego, lecz właśnie migracji. Czy Marki kuszą warszawiaków?

Zdaniem Sławomira Piwko, prezesa Mazovii Development - Jednym z najważniejszych czynników są bez wątpienia ceny, te za metr kwadratowy w przypadku nowej inwestycji na ul. Promiennej 33 zaczynają się już od 4600zł. Dużą rolę odgrywa również wysokość czynszu, która jest także o wiele niższa niż w stolicy. Dodatkową zaletą inwestycji jest dogodna lokalizacja w pobliżu szkół, centrów handlowych i mniejszych sklepów oraz dobra komunikacja. Nasze osiedle znajduje się niedaleko Trasy Toruńskiej, co ułatwia wyjazd w kierunku Łodzi, Poznania, Krakowa czy Gdańska. Obecnie powstaje również obwodnica Marek, a ta nie tylko przyczyni się do zmniejszenia natężenia ruchu, ale również usprawni podróż na wschód Polski. Z kolei osoby niezmotoryzowane mają do dyspozycji dogodne połączenia komunikacją miejską, która od listopada tego roku ma zostać włączona w pierwszą strefę. Dzięki buspasom, którymi można dojechać do linii metra M2, dotarcie do ścisłego centrum zajmuje zaledwie 30 minut.

Taniej i lepiej? To możliwe!

Dzięki tańszym gruntom możliwa jest niższa cena zakupu mieszkania, przy jednocześnie zachowaniu najwyższego standardu wykończenia mieszkań. Inwestycja na ul. Promiennej 33 to kameralne i nowoczesne osiedle, gdzie znajdzie się 9 trzykondygnacyjnych budynków w otoczeniu zieleni i domków jednorodzinnych.

- Na tą chwilę ukończyliśmy II etap inwestycji, w którym zostało zbudowanych 141 mieszkań. W tym roku mamy w planach rozpoczęcie realizacji trzeciego etapu, budowy 200 mieszkań. Przy projektowaniu osiedla na Promiennej,

prioritytem była funkcjonalność i wysoki standard mieszkań. Proponowane przez nas różne układy lokali wychodzą naprzeciw oczekiwaniom zarówno singli jak i rodzin z dziećmi. Każdy lokal wyposażony jest w bezpieczne drzwi antywłamaniowe oraz okna PCV i kompletne okablowanie, włącznie z instalacją TV i telefoniczną. Do tego duże balkony, przestronne tarasy, ogródki lokatorskie na parterze, udogodnienia dla osób niepełnosprawnych i bezpieczne place zabaw dla dzieci. Do dyspozycji mieszkańców w zależności od potrzeby są również komórki lokatorskie oraz miejsca parkingowe, zarówno w garażu, jak i te na zewnątrz. Ważnym elementem naszej oferty jest także indywidualne podejście. Potrafimy nie tylko trafnie ocenić potrzeby Klienta, ale także zrealizować i nadzorować jego projekt. Co ważne, dzięki bezpośredniej sprzedaży mamy możliwość negocjacji cen oraz oferowania rabatów przyszłym lokatorom. Dlatego Promienna 33 to ważny punkt na mapie Marek dla osób poszukujących swojego wymarzonego mieszkania. Zapraszamy wszystkich zainteresowanych do naszego Biura sprzedaży oraz na naszą stronę www.



mazoviadevelopment.pl, gdzie znajduje się więcej informacji na temat inwestycji – mówi Sławomir Piwko.

Unikalna i nowoczesna architektura na Promiennej 33.

Mieszkania na Promiennej 33, to nie tylko zastosowanie najnowocześniejszych rozwiązań, ale także estetyka. Każdy z budynków to indywidualny projekt, który został idealnie wkomponowany w otoczenia. Teren przecinany jest przez wygodne ścieżki, a specjalnie zaprojektowana zieleni dopełnia kameralnego charakteru osiedla. Ponadto Mazovia Development w ramach inwestycji, wspólnie z Urzędem Miasta zapewni budowę asfaltowej drogi dojazdowej od strony ul. Okólnej, co ułatwi dojazd nie tylko mieszkańcom osiedla, ale również mieszkańcom sąsiednich zabudowań.

Marta Grochowska, Specjalista ds. Sprzedaży, Mazovia Development
Biuro sprzedaży: ul. Promienna 33B lok. 2, Marki, tel.: 512-107-399
e-mail: biuro@mazoviadevelopment.pl
www: www.mazoviadevelopment.pl

REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA



**KANCELARIA
DORADZTWA
PRAWNEGO**

DORADZTWO PRAWNE Z ZAKRESU:

prawa spółek handlowych, prawa gospodarczego,
prawa cywilnego, prawa pracy,

KOMPLEKSOWA OBSŁUGA PRAWNA OSÓB FIZYCZNYCH ORAZ PODMIOTÓW GOSPODARCZYCH:

zastępstwo procesowe, udzielanie porad
i opinii prawnych, sporządzanie i opiniowanie umów,
porozumień, wypowiedzeń, oświadczeń,
windykacja należności

Honestus sp. z o.o., ul. Kościuszki 43, 05-270 Marki
tel. 022 242 60 26, 022 242 60 23, fax 022 242 60 01
www.honestus.pl, e-mail: honestus@honestus.pl

REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA

Bielizna, Rajstopy, Skarpety



Olenka
HURTOWNIA

Al. Piłsudskiego 132, 05-270 Marki
tel./fax 022-781 13 51, 0-602 39 14 44

www.olenka-hurtownia.pl, e-mail: hurtownia@olenka.waw.pl

